

Wielkimi krokami zbliża się kwietniowa prapremiera najnowszego spektaklu, noszącego tytuł „Mam na imię Psyche” wystawiana pod auspicjami Wyższej Szkoły Współpracy Międzynarodowej i Regionalnej im. Zygmunta Glogera. Wydarzenie po raz pierwszy będzie można obejrzeć gościnnie na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury w Ząbkach, potem spektakl wyruszy w świat.

Mam na imię Psyche

Recidrama w wykonaniu aktorki Anny Marii Grabińskiej, w reżyserii Marka Wysockiego przyprawi widzów o szybsze bicie serc...

Przeniesiemy się w otchłań wyobraźni i bogactwa kultur: żydowskiej, arabskiej czy cygańskiej. Odblika wielu tradycji kulturowych odkrywać będzie postać dziewczyny cierpiącej na schizofrenię.

Twórcy zabiorą widzów w podróż do zakładu psychiatrycznego, a dokładnie do jednego z pokoi szpitalnych, gdzie rozgrywa się akcja spektaklu. Do miejsca onirycznego, dziwnego, tajemniczego. Choroba pensjonariuszki objawi się za pomocą przemian osobowościowych. Kolejne wcielenia schizofreniczki zrodzą się na oczach widzów. Dziewczyna wychodząc ze swej szpitalnej skóry ukaże się jako Żydówka, niosąca ze sobą ciężar wyznania wiary. Ujrzymy odsłone wyzwolonej Arabki, poświęcającej swe życie w ataku terrorystycznym. Przenikniemy także do osobowości bawiącej do też Cyganki. Każda z postaci przedstawi się widzom także w piosence aktorskiej, by wystrzyż emocjonalne pokłady drżące w chorobie.

Za sprawą zaburzonej psychiki dziewczyny ujrzymy wachlarz przenikających się kultur. Spektakl pozwoli nam doświadczyć cierpienia i radości osoby obłąkanej. Dotkniemy również olbrzymiego ciężaru ponadkulturowej choroby. Historię raz tragiczną, raz zabawną i zarazem mocno zwariowaną opowie aktorka scen polskich Anna Maria Grabińska.

Wyjątkowa wokalistka śpiewająca niegdyś w „Piwnicy pod Baranami”, aktorka doceniona przez publiczność Teatru Groteska w Krakowie. – Spektakl powstał w celu odczarowania rzeczywistości zakładów psychiatrycznych. Głęboko we mnie tkwi niezgoda na tragiczny obraz choroby psychicznej. Schizofrenia to nie tylko zło i lęk, ale również bogactwo wyobraźni, radość i życie, tyle tylko, że jest to życie w innej formie, niż to, które znają ludzie zdrowi – mówi aktorka Anna Maria Grabińska.



Aktorka scen polskich Anna Maria Grabińska, podczas próby przed spektaklem

Adaptacji scenicznej niecodziennego monodramu muzycznego podjął się reżyser Marek Wysocki, który bogate doświadczenie aktorskie przekuwa zaskakujące rozwiązania reżyserskie. Niegdyś grający u takich sław współczesnego teatru jak Adam Hanuszkiewicz czy Krystian Lupa, obecnie tworzący wizjonerski teatr psychologiczny. – Zbigniew Herbert kiedyś napi-

– Zbigniew Herbert kiedyś napisał: „Aby dojść do źródeł, trzeba płynąć pod prąd, z prądem płyną tylko śmieci”. Nietrudno jest tworzyć rzeczy łatwe, ale niełatwo jest podjąć się rzeczy dyskusyjnych takich jak choroba psychiczna, terrorizm czy religie świata – tłumaczy Marek Wysocki.

„Aby dojść do źródeł, trzeba płynąć pod prąd, z prądem płyną tylko śmieci”. Podejmuję się dzisiaj reżyserii monodramu o trudnej tematyce, gdyż głęboko wierzę, że jest w tym sens. Niecodziennosc tego przedsięwzięcia stanowi o jego sile. Nietrudno jest tworzyć rzeczy łatwe, ale niełatwo jest podjąć się rzeczy dyskusyjnych takich jak choroba psychiczna, terrorizm czy religie świata – tłumaczy Marek Wysocki.

W spektaklu wykorzystano między innymi kompilację tekstów klasycznych i współczesnych, pióra Juliusza Słowackiego, Juliana Tuwima czy Iwany Sajko. Ciekawostką będzie niepublikowany nigdy dotąd monolog Cyganki, powstały specjalnie dla wyjątkowej recidramy Marka Wysockiego. Autor monologu, Don Vasył Szmidt, romski piosenkarz i poeta, wywodzący się z królewskiego rodu Baro Szero – przyjaciel reżysera, oddaje widzom wzruszającą modlitwę

Cyganki z myślą o niecodziennej roli teatru oczyszczającego.

W nowatorskiej formie, ochrzczonej przez twórców mianem recidramy, (połączenie formy recytalu piosenki aktorskiej i monodramu teatralnego) usłyszymy aranżacje muzyczne warszawskiego jazzmana, Jacka Brzeszczyńskiego. Twórcy spektaklu udowodnią, że z umysłowości ludzkiej nie ma wyjścia, a szpital psychiatryczny to dopiero początek...

Jednym z patronów projektu teatralnego jest Ambasador Nadzwyczajny Chorwacji Jego Ekscelencja Ivan Del Vechio. Spektakle przedpremierowe w MOK w Ząbkach odbyły się 5 i 6. Kolejne 7 kwietnia o godz. 18.00 – bezpłatnie w podziękowaniu za udostępnienie sceny i pomoc techniczną.

Spektakl przeznaczony wyłącznie dla widzów o mocnych nerwach.

Maciej Firmanty